

Sygnatura akt I C 197/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 01-12-2015 r.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Jasnowski

Protokolant: p.o. stażysty M. O.

po rozpoznaniu w dniu 17-11-2015 r. w Krotoszynie

sprawy z powództwa Z. C.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

***o zadośćuczynienia z tytułu uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu zasądzone na podstawie art. 445***

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki Z. C. kwotę 20 344,50 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy trzysta czterdzieści cztery złote pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 r. roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki Z. C. kwotę 1019,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 535,48 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
4. nakazuje pobrać od powódki Z. C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w K. kwotę 238 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej.
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Krotoszynie kwotę 1077,68 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

/-/ **P. J.**

Sygn.aktIC 197/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 lipca 2014 r. Z. C. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w K. przeciwko pozwanemu (...) S.A. w Ł. o zasądzenie kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.03.2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 20.01.2014 r. oraz o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.040,30 zł tytułem odszkodowania za poniesione przez koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.03.2014r. do dnia zapłaty, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Wniosła także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 20.01.2014 r. w K. przy ul. (...) wychodząc o godzinie 6.30 z domu do pracy, kierując się w lewo w stronę bramy wjazdowej na posesję poślizgnęła się na oblodzonym i nieposypanym chodniku. W wyniku upadku powódka nie mogła się podnieść i czekała na pomoc osób trzecich. Po parunastu minutach powódce pomocy udzieliła sąsiadka A. O. (1), która wychodziła również do pracy przed godziną 7.00. A. O.

(1) wezwała syna powódki K. C., który wniósł matkę do mieszkania i wezwał karetkę pogotowia, która przybyła po około 30 minutach albowiem nie mogła podjechać na oblodzonej drodze. Powódka została przewieziona na szpitalny oddział (...), gdzie stwierdzono u niej obrażenia w postaci złamania lewego barku, ilnego potłuczenia lewej ręki, lewej nogi oraz boku. W poradni chirurgicznej, do której powódkaostała skierowana został ałożony jej specjalistyczny gorset usztywniający i przepisano jej silne leki przeciwbólowe. Na skutek wypadku powódka nie mogła się poruszać przez okres około 1 miesiąca. Przez ten okres doskwierał jej bardzo silny ból zarówno ręki, jak i całego lewego boku, a w szczególności ból lewej stopy. Ponadto lewa stopa powódki do dnia dzisiejszego nie poróciła do pełnej sprawności sprzed wypadku. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia, uznając, że sprawca szkody nie ponosi winy w zaistnieniu zdarzenia.

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 24 września 2014 r. pozwany (...) S.A. w Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż D. R. nie ponosi winy za zaistniałe zdarzenie, albowiem przedmiotowe zdarzenie należy uznać za nieszczęśliwy wypadek spowodowany wyłącznie nieuwagą i podeszłym wiekiem powódki. W dniu zdarzenia chodnik nie był bowiem oblodzony z uwagi na zastosowanie substancji antypoślizgowych. Za zimowe utrzymanie nieruchomości przy ulicy (...) w K. odpowiedzialni są pracownicy D. R., który w dniu 20.01.2014r. Od wczesnych godzin rannych porządkowali chodnik przy przedmiotowej nieruchomości. Pozwany zakwestionował żądanie powódki również co do wysokości, jako rażąco wygórowane.

Pismem z dnia 24.09.2015r. powódka rozszerzyła zadanie pozw\u żądając zapłaty od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty 27.000 zł.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 20 stycznia 2014 r. około 6.30 rano powódka Z. C. wyszła z domu do pracy, kierując się w lewo w stronę bramy wjazdowej na posesję. Teren ten stanowi własność D. R.. Nawierzchnia w tym miejscu była śliska, dzień był mroźny, chodnik nie był niczym posypany, ani solą, ani piaskiem. Z uwagi na taki stan nawierzchni powódka poślizgnęła się i upadła. Z powodu silnego bólu, nie mogła się podnieść i czekała na pomoc osób trzecich. Po paru minutach pomocy powódce udzieliła jej sąsiadka A. O. (1), która wezwała na miejsce zdarzenia syna powódki K. G.. Syn powódki wniósł ją do mieszkania i wezwał karetkę pogotowia, która z uwagi na trudności związane z oblodzeniem terenu przyjechała do mieszkania powódki po około 30 minutach. Powódka została przewieziona karetką pogotowia do szpitala w K., gdzie rozpoznano złamanie lewego barku, silne potłuczenie lewej ręki, lewej nogi oraz boku. Lekarz skierował powódkę do poradni ortopedycznej, gdzie został założony specjalistyczny gorset usztywniający. Z takimi zaleceniami powódka wróciła do domu. W domu powódka leżała przez okres okoł 1 miesiąca. Przez kolejne 2 miesiące powódka powoli zaczynała się podnosić ale jej syn musiał pomagać jej dojść do łazienki. Syn K. C. opiekował się nią w tym czasie, pomagał jej się myć, przygotowywał posiłki.

Dowód: zeznania świadków J. P. k. 75 akt, A. O. k. 75-76 akt, M. B. k. 76 akt, H. D. k. 76-77 akt, K. C. k. 77 akt, D. R. k. 98 akt, historia leczenia k. 89-97 akt,

Z. C. kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej. Gorset powódka nosiła przez okres około 3 miesięcy. Po zdjęciu gorsetu powódka korzystała z rehabilitacji. Sprawność ręki nie wróciła poówdce do pełnej sprawności. W związku ze zdarzeniem powódka brała leki przeciwbólowe. Przed zdarzeniem powódka chorowała i nadal choruje na nadciśnienie i osteoporozę.

Dowód: zeznania świadków J. P. k. 75 akt, K. C. k. 77 akt,

Na skutek zdarzenia z dnia 20 stycznia 2014 r. Z. C. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% z uwagi na następstwa złamania nasady bliższej kości ramiennej

dowód: opinia biegłego ortopedy M. K. k.78-82 akt.

D. R. zawarła z pozwanym (...) S.A. w Ł. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami obejmującą okres od dnia 13 lutego 2013 r. do dnia 12 lutego 2014r. Ubezpieczenie zostało potwierdzone polisą nr (...).

dowód: polisa k. 62-68 akt.

Powódka zgłosiła szkodę do (...) S.A. w Ł.. Decyzją z dnia 28 marca 2014 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, stwierdzając, że ubezpieczonemu D. R. nie można przypisać winy za

zaistniałe zdarzenie. Od powyższej decyzji powódka odwołała się jednakże pismem z dnia 06 maja 2013 r. ubezpieczyciel podtrzymał swoje odmowne stanowisko, dowód: decyzje odmowy wypłaty odszkodowania k. 22,23 akt,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionego osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków: A. O., J. P., M. B., H. D., K. C. i D. R., albowiem ich zeznania były szczerze, logiczne, szczegółowe i wzajemnie się uzupełniały.

Szczególnie istotne dla ustalenia okoliczności w niniejszej sprawie były zeznania świadków A. O. i K. C.. A. O. (2) była osobą obcą dla powódki, a więc obiektywną - podała w sposób zbieżny i nie budzący żadnych wątpliwości, że do zdarzenia doszło na terenie stanowiącym własność D. R. - przy ul. (...) w K.. Świadek A. O. (2), znalazła leżącą powódkę w miejscu, gdzie się przewróciła i nie podnosząc jej wezwała jej syna K. C., który również widział gdzie przewróciła się jego matka. Świadek K. C. podniósł bowiem swoją matkę i zaniósł ją do mieszkania. Świadczenie ci zgodnie podali, że w tym miejscu, tego dnia, stan nawierzchni był bardzo zły. Nawierzchnia była bardzo śliska. Teren nie był posypany ani solą, ani piaskiem. Fatalny stan nawierzchni tego dnia potwierdzili również świadkowie M. B. i H. D.. M. B. widział przez okno, iż jest bardzo ślisko, gdyż widział jak ludzie deptali, a samochody bardzo wolno jeździły. Świadek H. D. zaś tego samego dnia tj. 20.01.2014r. jak wychodził z domu około godziny 5.45 niedaleko miejsca zdarzenia również się przewrócił z uwagi na śliską nawierzchnię.

Po tym jak powódka się przewróciła na miejsce zdarzenia przyjechała J. P. - córka powódki, która zeznała, iż w miejscu, gdzie przewróciła się jej mama była „ślizgawica”, nie było niczym posypane. W kontekście tak ocenionego materiału dowodowego jako nieprzekonujące należy uznać twierdzenia pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew oraz w decyzji odmowy odszkodowania, iż w okresie zimowym ciągi pieszce są systematycznie odśnieżane, posypywane piaskiem i solą, a lód jest skuwany przez pracowników D. R.. Twierdzenia te są bowiem całkowicie gołosłowne, ogólnikowe i nieoparte żadnym materiałem dowodowym. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że pracownicy D. R. tego dnia dokonali na miejscu przedmiotowego zdarzenia jakichkolwiek czynności porządkowych i zapewniających bezpieczne poruszanie się pieszych w trudnych warunkach atmosferycznych. Twierdzenie pozwanego, że pracownicy D. R. wykonują swoje obowiązki są niewystarczające w kontekście zeznań świadków odnośnie złego stanu nawierzchni tego dnia.

Jako wiarygodne należało również uznać zeznania świadków: J. P. i K. C. odnośnie stanu zdrowia powódki po zdarzeniu. Zeznania świadków w tym zakresie są przekonujące, zbieżne i logiczne. Świadczenie ci opiekowali się matką po złamaniu barku i zeznali, iż powódka wymagała opieki, której oni jej udzielali: zaprowadzali do toalety, pomagali w czynnościach higienicznych,

przygotowywali jej posiłki. Osoby te potwierdziły, iż powódka odczuwała uciążliwy ból nogi, nie mogła chodzić, brała leki przeciwbólowe.

Jako wiarygodny dowód w sprawie Sąd ocenił opinię biegłego sądowego lekarza ortopedy M. K.. W ocenie Sądu opinia biegłego była jasna i logiczna, a nadto została sporządzona fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w

opini są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, co świadczy o dużym doświadczeniu zawodowym i rzetelnej wiedzy fachowej biegłego. Biegły ortopeda w sposób wyczerpujący wyjaśnił jakiego urazu w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznała powódka oraz jakie są rokowania na przyszłość, co do stanu zdrowia powódki. Z opinii ortopedy wynika, iż powódka doznała 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Żadna ze stron nie zakwestionowała opinii biegłego ortopedy, nie złożyła żadnych zarzutów, w tym merytorycznych do opinii.

Dokumenty zebrane w sprawie nie były kwestionowane przez żadną ze stron, stąd też Sąd nie miał żadnych podstaw, aby podważać ich autentyczność, wiarygodność oraz moc dowodową.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W ramach odpowiedzialności ex delicto wyróżniamy trzy jej przesłanki, a mianowicie: szkodę, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oraz związek przyczynowy między dwiema pierwszymi przesłankami.

Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, iż powódka Zofia C. idąc w dniu 20 stycznia 2014 r. z domu na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), stanowiącym własność D. R. z uwagi na śliską nawierzchnię przewróciła się i doznała szkody w postaci złamania nasady kości ramiennej lewej.

Właściciel gruntu obowiązany jest utrzymywać teren stanowiący jego własność w należyтым stanie, zapewniającym bezpieczne poruszanie się po nim, tym bardziej jeżeli jest to, tak jak w rozpoznawanym przypadku, teren ogólnodostępny. Podmiotem odpowiedzialnym za stan spornego terenu jest D. R.. Podmiot ten był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej OC w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami w (...) S.A. w Ł..

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania, jeżeli zachowanie ubezpieczonego było zawinione.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione wszystkie wyżej wymienione przesłanki odpowiedzialności deliktowej D. R.. D.

R., na którym ciążył obowiązek utrzymywania terenu, gdzie doszło do zdarzenia, w należyтым stanie, nie uczynił zadość temu obowiązkowi. Zachowanie to było więc bezprawne. Stan techniczny nawierzchni w tym miejscu był w czasie zdarzenia bardzo zły, było ślisko, nawierzchnia nie była posypana piaskiem, ani solą. Zły stan techniczny tego terenu potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, którym Sąd dał wiarę.

Na skutek przewrócenia się na śliskiej nawierzchni powódka poniosła szkodę w postaci złamania nasady kości ramiennej lewej. Związek przyczyny pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a samą szkodą jest oczywisty.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie również była sporna.

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia, itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć

charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyrok SN z dnia 03.02.2000 r., I CKN 969/98, nie publ., wyrok SN z dn. 11.07.2000 r., II CK 1119/98, nie publ., wyrok z dnia 14.02.2008r. II CSK 536/07 LEX nr 461725).

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Przyjmuje się, że ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, tj. jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Pozwala to odwoływać się w konkretnych sytuacjach do warunków bytowych zarówno powódki, jak i pozwanego (por. wyrok SN z dnia 12.12.2000r., IV CKN 128/00 nie publ., wyrok SN z dn. 28.09.2001r., III CKN 427/00, nie publ., wyrok SN z dnia 24.06.1965r., OSPiKA 1966, poz. 92).

Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445§1 k.c, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględniać przede wszystkim: nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, wiek poszkodowanego, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szansę na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, (por. wyrok SN z dnia 09.02.2000r., III CKN 582/98, nie publ., wyrok SN z dn. 10.06.1999r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626, Wyrok

SN z dnia 09. (...), V CSK 245/07, LEX nr 369691, Biul.SN 2008/4/11, OSNC-ZD 2008/4/95.

Powódka Z. C. wniosła ostatecznie tj. po rozszerzeniu powództwa o zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 27.000 zł. W ocenie Sądu cierpienia fizyczne i psychiczne jakich doznała powódka w wyniku wypadku, okres leczenia i trwałe skutki wypadku na zdrowiu powódki w pełni uzasadniają dochodzenie świadczenia w kwocie 20.000 zł.

W świetle opinii biegłego lekarzy ortopedy, którą Sąd w pełni podziela, powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Uszczerbek ten ma charakter trwały i stały oraz jest następstwem wypadku z dnia 20 stycznia 2014 r. Cierpienie fizyczne powódki było duże, z bólu powódka nie mogła się podnieść. Około 3 miesiące powódka miała założony gorset usztywniający. Początkowo w ogóle nie mogła chodzić, następnie poruszała się przy pomocy osób trzecich. Po zdjęciu gorsetu ręka powódki nadal ją boli i nie wróciła do pełnej sprawności. Powódka brała więc leki przeciwbólowe.

Dużym dyskomfortem był dla powódki fakt, iż wymagała opieki ze strony osób trzecich. Opiekę tę udzielały powódce rodzina. Powódka była zdana na ich pomoc.

Zasądzając na rzecz powódki zadośćuczynienie Sąd wziął pod uwagę również fakt, że powódka nie wróciła do pełnej sprawności fizycznej, ma ograniczony zakres ruchomości ręki lewej. Rokowania co do jej stanu zdrowia w związku z wypadkiem nie są dobre.

Wobec powyższego, mając na uwadze 10% trwały uszczerbek na zdrowiu powódki oraz cierpienia fizyczne i dyskomfort psychiczny, Sąd uznał, iż należy jej się tytułem zadośćuczynienia kwota 20.000 zł, zaś kwota 27.000 zł jest zbyt wygórowana. Zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 08.11.2005r., I Aca 329/05, (...)).

Poza zadośćuczynieniem powódka żądała odszkodowania za poniesione przez nią koszty leczenia w wysokości 1.040,34 zł. Sąd uznał żądanie powódki w tym zakresie za uzasadnione, jednakże jedynie co do kwoty 344,50 zł (zakup aparatu na bark - 285 zł, rachunki za taksówki 59,50 zł). Przedłożone przez powódkę rachunki za

poniesione koszty leczenia tylko co do tej kwoty pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem. Pozostałe rachunki przedłożone przez powódkę dotyczą zakupu lekarstw na schorzenia, które jeszcze przed wypadkiem doskiwierały powódce.

Mając powyższe na uwadze w punkcie 1 sentencji wyroku Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 20.344,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 r. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c, stosunkowo rozdzielając obowiązek poniesienia tych kosztów. Na koszty przedmiotowego postępowania składają się: opłata sądowa w kwocie 1.403 zł, wyna-

godzenie biegłego w łącznej kwocie 765,68 zł, wynagrodzenie pełnomocników w kwotach po 1.217 zł. Powódka uiściła opłatę sądową w kwocie 552 zł, oraz zaliczkę na biegłego w kwocie 300 zł. Powódka wygrała proces w 72% i w takim zakresie należy jej się zwrot poniesionych kosztów procesu. Pozwany powinien więc zwrócić jej z tego tytułu kwotę 1.019,24 zł. W takim samym zakresie strony powinny partycypować w nieuiszczone kosztach sądowych i z tego tytułu w pkt 4 Sad nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sadu Rejonowego w Krotoszynie kwotę 238 zł, a od pozwanego w pkt 5 sentencji wyroku kwotę 1.077,68 zł.